



Sygn. akt IV CSK 182/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Anna Owczarek

Protokolant Hanna Kamińska

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika [...] Urzędu Skarbowego
w B.

przeciwko M. W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej - T. W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 14 marca 2019 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 25 września 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

I. oddala skargę kasacyjną;

**II. zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa -
Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2700
(dwa tysiące siedemset) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 27 października 2016 r. uwzględnivszy częściowo wniesione w dniu 18 listopada 2015 r., powództwo Skarbu Państwa - Naczelnika [...] Urzędu Skarbowego w B. przeciwko M. W., po stronie której brał udział w sprawie interwenient uboczny T. W., uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny lokalu mieszkalnego zawartą w dniu 18 listopada 2010 r. między T. W. jako darczyńcą i M. W. jako obdarowaną, w celu umożliwienia powodowi zaspokojenia wierzytelności z tytułu zaległości podatkowej T. W. w podatku dochodowym od osób fizycznych pobieranym od dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej, i objętej tytułem wykonawczym z dnia 10 sierpnia 2011 r., nr SM [...], do wysokości kwoty 255 276,44 zł, powiększonej o odsetki liczone jak dla zaległości podatkowych i koszty związane z egzekucją.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 25 września 2017 r. oddalił apelację pozwanej i interwenienta ubocznego, opierając rozstrzygnięcie na następujących podstawach.

T. W. jako wspólnik dwuosobowej spółki cywilnej „S.” prowadził działalność deweloperską, w ramach której wybudowano budynek wielorodzinny położony przy ul. Ł. [...] w B.; w związku ze sprzedażą lokali w tym budynku uzyskiwał on w 2010 r. dochody, od których powinien był w kolejnych miesiącach, poczynając od marca, płać zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych. Z powodu niezapłacenia zaliczek Urząd Skarbowy wydał decyzję określającą wysokość odsetek od nieuregulowanych zaliczek na podatek dochodowy. Wystawił także tytuł wykonawczy obejmujący wierzytelność z tytułu nieuiszczonego za 2010 r. podatku dochodowego.

W dniu 18 listopada 2010 r., w którym T. W. zaskarżoną umową podarował żonie – pozwanej M. W. - lokal mieszkalny nr 18 w domu przy ul. Ł. [...] w B., jego zobowiązanie podatkowe z tytułu niezapłaconych zaliczek przewyższało 570 tysięcy zł.

Po przeprowadzonej skutecznie przez komornika sprzedaży jednego z lokali w domu przy ul. Ł. [...] w B., dalsza egzekucja, według danych ze stycznia 2015 r.,

była prowadzona głównie z renty dłużnika, egzekucja z rachunku bankowego była częściowo skuteczna, a egzekucja z wierzytelności - nieskuteczna. Uzyskiwane w toku egzekucji kwoty oscylowały w granicach kilkuset złotych. W toku sprawy dłużnik dokonał wpłat na poczet zaległości podatkowych, wskutek czego według stanu na dzień orzekania przez Sąd pierwszej instancji niespłacona należność, objęta wskazanym tytułem wykonawczym, opiewała na kwotę określoną w wyroku. Na dłużniku ciążyły w tym czasie inne jeszcze zaległości podatkowe, za późniejszy okres.

W 2015 r. powód skierował do spółki „S.” zajęcie innej wierzytelności, lecz mimo uznania zajęcia wspólnicy nie przekazali Urzędowi Skarbowemu uzyskanych już po tym zajęciu kwot. Sąd ustalił, że pozwana i interwenient uboczny byli w tym czasie (2015r.) współwłaścicielami, na zasadzie majątkowej wspólności małżeńskiej, lokalu nr [...] przy ul. Ł. [...], obciążonego dwiema hipotekami umownymi zwykłymi i dwiema hipotekami umownymi kaucyjnymi. Ustalił też, że dłużnik T. W. jest współwłaścicielem, na zasadzie wspólności łącznej, z K. J., jego współniczką w spółce cywilnej „S.”, lokali mieszkalnych nr [...] i [...] w domu przy ul. Ł. [...]. Na podstawie art. 66 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018 r., poz. 800) złożył on w dniu 9 listopada 2016 r. wniosek o przeniesienie własności tej nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa w zamian za zaległości podatkowe, jednak do zawarcia umowy nie doszło.

W ocenie Sądu, umowa darowizny między małżonkami została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, gdyż darczyńca - dłużnik stał się wskutek niej niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Dłużnik wyzbył się składnika majątkowego, do którego mogła być skierowana egzekucja, będąc świadom istniejących zaległości z tytułu niezapłaconych zaliczek na podatek dochodowy, których we właściwym czasie, a także później, nie regulował.

Według Sądu, nie może wywołać skutku przewidzianego w art. 533 k.c. twierdzenie pozwanej, że wskazała ona majątek dłużnika wystarczający do zaspokojenia powoda. Przeczą temu dane dotyczące wyników prowadzonej egzekucji, z których wynika, że uzyskiwane wpływy nie przekraczają kilkuset

złotych miesięcznie, a także postawa dłużnika - interwenienta ubocznego w sprawie, który ubiegał się o zwolnienie od opłat sądowych na tej podstawie, że utrzymując się z niskiej renty i będąc obciążonym niespłaconymi kredytami, nie jest zdolny ponieść opłaty rzędu 2000 zł.

Nie ma też podstaw do stwierdzenia wysokiego prawdopodobieństwa uzyskania zaspokojenia z nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego spółki cywilnej, zwłaszcza przy uwzględnieniu nielojalnego względem powoda zachowania współników po zajęciu innej wierzytelności. Ponadto, nieruchomość nie stanowi własności dłużnika, lecz przedmiot własności łącznej, a powód nie dysponował tytułem wykonawczym przeciwko obu współwłaścicielom; art. 66 Ordynacji podatkowej nie jest źródłem roszczenia dłużnika o zawarcie umowy mającej na celu doprowadzenie do wygaśnięcia zobowiązania podatkowego.

Pozwana oparła skargę kasacyjną na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 533 k.c. w związku z art. 66 ordynacji podatkowej prowadzące do „braku zwolnienia” pozwanej z obowiązku zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela mimo wskazania majątku dłużnika umożliwiającego zaspokojenie wierzyciela, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 44 ust. 3 f ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych polegające na uznaniu, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli podczas gdy zobowiązanie podatkowe dłużnika powstało dopiero z dniem 3 maja 2011 r., a nie istniało w chwili dokonania darowizny oraz przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 527 § 2 k.c. polegające na uznaniu, że wskutek darowizny dłużnik stał się niewypłacalny, mimo że był w chwili dokonania czynności i jest w dalszym ciągu właścicielem majątku o wartości przekraczającej wartość zobowiązania.

Pozwana zarzuciła też naruszenie art. 233 k.p.c. przez uznanie za niedostatecznie udowodnione, że dłużnik jest właścicielem mienia wystarczającego na pokrycie zobowiązań wobec powoda.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w części zaskarżonej, czyli oddalającej jej apelację i orzekającej o kosztach postępowania oraz o przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzyganie o zasadności skargi pauliańskiej, czyli powództwa *sui generis* opartego na art. 527 k.c., wymaga w każdym wypadku uwzględnienia ogólnych założeń dotyczących znaczenia tego przepisu, którego celem jest ochrona przysługującego wierzycielowi prawa zaspokojenia konkretnej wierzytelności. Spełnienie obiektywnej przesłanki skargi pauliańskiej, czyli pokrzywdzenia (art. 527 § 1 k.c.), które ocenia się według powstałych lub mogących powstać reperkusji w sferze majątkowej wierzyciela, wiąże się z niewypłacalnością dłużnika powstałą lub powiększoną w następstwie zaskarżonej czynności dłużnika, z której osoba trzecia uzyskała korzyść i która zmniejsza możliwość zaspokojenia (art. 527 § 2 k.c.). Pokrzywdzenie polega nie tylko na definitywnym wyłączeniu możliwości zaspokojenia wierzyciela, ale także na utrudnieniu lub opóźnieniu zaspokojenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00, nie publ., z dnia 18 września 1998 r., III CKN 612/97, OSNC 1999/3/56 i z dnia 16 marca 2006 r., III CSK 8/06, OSNC 2006/12/207). Zaskarżalne zatem na tej podstawie są akty, które praktycznie zmniejszają możliwość zaspokojenia. Obejmuje to nie tylko sytuacje, w których skutkiem czynności jest niewypłacalność, czyli stan, w którym cały majątek nie wystarcza na pokrycie długów, lecz także niewypłacalność w wyższym stopniu, którym w zasadzie jest każde jej istotne powiększenie. O niewypłacalności dłużnika nie decyduje rachunkowy bilans aktywów i pasywów w majątku dłużnika, ale faktyczna możliwość zaspokojenia całej wierzytelności.

Skuteczne zaskarżenie czynności prawnej na podstawie art. 527 k.c. wymaga spełnienia warunków obiektywnych (przedmiotowych), określonych w § 2 i subiektywnych (podmiotowych), określonych w § 1.

Przesłanki subiektywne odnoszą się do świadomości dłużnika i osoby trzeciej.

W odniesieniu do osoby trzeciej warunkiem jest to, by wiedziała ona w chwili dokonywania czynności, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Skarżący wierzyciel korzysta w zakresie tej przesłanki z ułatwienia dowodowego wynikającego z zawartego w art. 527 § 3 k.c. domniemania w stosunku do osoby będącej w bliskim stosunku z dłużnikiem, że o fakcie tym wiedziała. Jeżeli osoba trzecia uzyskała korzyść bezpłatnie, art. 528 k.c. wyłącza w ogóle konieczność wykazania przesłanki podmiotowej po jej stronie. Pozwana, która jako żona dłużnika uzyskała od niego bezpłatnie korzyść majątkową nie mogła zatem oprzeć obrony przed akcją pauliańską na niespełnieniu tej przesłanki.

W odniesieniu do dłużnika - dla powodzenia skargi pauliańskiej - jest wymagane, by dokonując czynności działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a więc był świadom tego, że stanie się niewypłacalny albo niewypłacalność swą powiększy, a wskutek czynności wierzyciel zostanie pozbawiony możliwości zaspokojenia lub dozna w tym zakresie istotnego utrudnienia (ograniczenia). Zarzut skierowany przeciwko ustaleniu i ocenie Sądu, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela został w skardze ujęty jako naruszenie art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 44 ust. 3f ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych przez ich „błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie”; drugi z powołanych przepisów miał przemawiać przeciwko uznaniu, że w chwili darowizny dłużnik miał zobowiązanie wobec powoda, gdyż zdaniem skarżącej zobowiązanie podatkowe dłużnika powstało dopiero z dniem 3 maja 2011 r.

Wymieniony w podstawach skargi art. 44 ust. 3f ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, powołany w skardze bez oznaczenia właściwej wersji mającej mieć zastosowanie w sprawie, zarówno obecnie (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 1509 ze zm.), jak i w 2010 r. (jedn. tekst Dz. U. z 2010 r. Nr 51, poz. 307) stanowił, że podatnicy osiągający dochody z działalności gospodarczej są obowiązani wpłacać na rachunek urzędu skarbowego zaliczki miesięczne w wysokości różnicy między podatkiem należnym od dochodu osiągniętego na początku roku, a sumą należnych zaliczek za poprzednie miesiące. Przepis ten, wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącej,

nie stanowi uzasadnionej podstawy do formułowanej przez nią tezy, że dłużnik, który bezspornie uzyskiwał od marca 2010 r. dochód, w związku z którym powinien był uiszczać zaliczki, w chwili czynności „nie był zobowiązany w stosunku do wierzyciela”. Poglądu pozwanej nie wzmacnia też wymieniony poza podstawami, jedynie w uzasadnieniu skargi, art. 45 ust. 4 powołanej ustawy dotyczący podatku za poprzedni rok podatkowy. Chociaż całoroczny obowiązek i zobowiązanie podatkowe za dany rok powstają po zakończeniu roku podatkowego, to zobowiązaniem podatkowym rozumianym jako skonkretyzowana powinność zapłaty podatku jest nie tylko należność całoroczna, ale także powinność uiszczenia zaliczki podatkowej; jest ona powiązana z całorocznym zobowiązaniem podatkowym w ten sposób, że uiszczona kwota zaliczki podlega zaliczeniu w ramach rozliczenia rocznego. Zaliczka na podatek jest zobowiązaniem podatkowym (art. 3 pkt. 3 lit. a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacji podatkowej), a każda nieuiszczona zaliczka stanowi (do końca roku) zaległość podatkową, od której są naliczane odsetki za zwłokę (na podstawie art. 53a Ordynacji). Wbrew zarzutowi skarżącej, na dłużniku w chwili dokonania darowizny ciążyły już ustalone przez Sąd znaczne zaległości wynikające z niezapłacenia zaliczek, co czyni chybionym zarzut naruszenia art. 527 § 1 k.c. mającego polegać na bezpodstawnym przypisaniu dłużnikowi działania ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, w stosunku do którego nie był on w chwili czynności w ogóle zobowiązany.

Pierwszorzędne znaczenie skarżąca przywiązuje do zarzutu naruszenia art. 533 k.c. w powiązaniu z art. 66 Ordynacji podatkowej, formułując daleko idącą tezę, jakoby „sam wniosek w trybie art. 66 ordynacji podatkowej skutkować winien oddaleniem powództwa”. Stosownie do art. 533 k.c. osoba trzecia może skutecznie obronić się przed akcją pauliańską, jeżeli zaspokoi wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do zaspokojenia mienie dłużnika. Druga z wymienionych przesłanek ziściła się, zdaniem skarżącej, przez wskazanie, że dłużnik w listopadzie 2016 r. złożył na podstawie art. 66 Ordynacji podatkowej wniosek, którego przedmiotem miał być składnik majątkowy wystarczający do zaspokojenia powoda.

Ocenę tego zarzutu należy poprzedzić uwagą, że przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela podlega zasadniczo ocenie według chwili zaskarżenia czynności

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01), przy uwzględnieniu też stanu z chwili wyrokowania (por. wyroki z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 280/00 i z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 503/07, nie publ.).

Artykuł 66 Ordynacji podatkowej przewiduje szczególny przypadek wygaśnięcia zobowiązania podatkowego, jakim jest przeniesienie własności rzeczy lub praw majątkowych na rzecz Skarbu Państwa w zamian za zaległości podatkowe, co może nastąpić na podstawie umowy o charakterze cywilnoprawnym, zawartej za zgodą naczelnika urzędu skarbowego. Wymagana jest zatem zgodna wola stron, a podatnikowi nie przysługuje roszczenie o zawarcie umowy. Gdyby odmowa zawarcia przez wierzyciela umowy o „przejęcie” własności określonego składnika ze skutkiem wygaśnięcia zobowiązania podatkowego była nieuzasadniona, osoba trzecia zachowałaby możliwość skutecznego powołania się na art. 533 k.c.; taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie. Wbrew przekonaniu skarżącej, samo wskazanie określonego składnika majątku dłużnika nie jest wystarczające, gdyż należy wskazać takie mienie, co do którego można z najwyższym stopniem prawdopodobieństwa przyjąć, że pozwoli na realne zaspokojenie wierzyciela; nie chodzi o samą teoretyczną możliwość prowadzenia egzekucji, zwłaszcza takiej, która wymagałaby podejmowania przez wierzyciela czasochłonnych i kosztownych działań i której ostateczny rezultat byłby wątpliwy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r., III CSK 8/06, OSNC 2006/12/207).

Zaoferowany przez dłużnika na podstawie art. 66 Ordynacji podatkowej składnik majątkowy (lokal mieszkalny) nie stanowił jego własności, będąc przedmiotem współwłasności łącznej wspólników spółki cywilnej. Fakt, że wspólniczka dłużnika pisemnie zadeklarowała „wyrażenie zgody na przeniesienie własności” nie miał istotnego znaczenia, gdyż - jak ustalił i podniósł Sąd - poprzednio, w odniesieniu do innego zajęcia dokonanego przez powoda, nie wywiązała się ona ze swego zapewnienia, ale przede wszystkim dlatego, że samo takie oświadczenie ze względu na formę nie wywoływało skutków prawnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2004 r., II CK 267/03, nie publ.).

Wkłady wniesione do spółki cywilnej stanowią wspólny majątek wspólników, który jest odrębny od majątku każdego ze wspólników i ma charakter współwłasności łącznej oznaczającej niepodzielność majątku (art. 863 k.c.). Konsekwencją niepodzielności jest zakaz rozporządzania przez wspólnika udziałem w majątku i udziałami w jego składnikach, co oznacza także, iż wierzyciel wspólnika nie może żądać zaspokojenia z jego udziału w majątku wspólnym lub udziału w poszczególnych składnikach tego majątku. Przewidziana dla wierzyciela osobistego jednego ze wspólników możliwość wypowiedzenia udziałów (art. 870 k.c.) jest uzależniona od spełnienia określonych przesłanek, a uzyskanie zaspokojenia wymagałoby podejmowania dalszych jeszcze złożonych czynności.

Skonfrontowanie ustalonego stanu rzeczy z przytoczonymi wcześniej ogólnymi założeniami dotyczącymi skargi pauliańskiej oraz wymaganiami dotyczącymi skutecznego powołania się przez osobę trzecią na art. 533 k.c. prowadzi do wniosku o nieskuteczności obrony podjętej przez pozwaną na tej podstawie, gdyż składnik majątkowy wskazany we wniosku złożonym na podstawie art. 66 Ordynacji podatkowej nie był „wystarczającym do (...) zaspokojenia” wierzyciela mieniem dłużnika w rozumieniu art. 533 k.c.

Wyraźnie uszło uwadze zarówno pozwanej, jak i interwenienta ubocznego, że to dłużnik, dysponując innymi (niż objęty zaskarżoną czynnością) składnikami majątku, powinien zapłacić egzekwowaną należność, i także dłużnik powinien - jeżeli wynika to z charakteru lub rodzaju tego składnika majątku - podjąć czynności konieczne do faktycznego zaspokojenia wierzyciela z uzyskanych środków.

Naruszenie art. 527 k.c. miało, według skarżącej, polegać „na uznaniu”, że dłużnik stał się niewypłacalny wskutek zakwestionowanej darowizny, mimo że w dniu jej dokonania oraz w dniu wyrokowania był i jest właścicielem majątku przewyższającego wartość zobowiązania podatkowego. Ten zarzut, sformułowany w oderwaniu od ukształtowanego w orzecznictwie rozumienia treści i znaczenia art. 527 § 2 k.c., opiera się na ogólnych i dowolnych twierdzeniach pozwanej na temat znakomitego stanu majątku dłużnika, czemu zresztą nie towarzyszy wyjaśnienie przyczyn, dla których w takiej sytuacji nie doszło do wywiązania się przezeń z zobowiązania wobec powoda. Twierdzenia te nie tylko nie znajdują

oparcia w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku, ale pozostają z nią w sprzeczności. Nie zmienia tego bezskuteczne powołanie w skardze zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. (bez oznaczenia jednostki redakcyjnej) „przez uznanie za niewystarczająco udowodnione” określonych okoliczności faktycznych; zarzut ten nie tylko nie zawiera wymaganego uzasadnienia, ale pozostał też bez wyjaśnienia podstaw, dla których nie stosowałoby się w sprawie ograniczenie przewidziane w art. 398³ § 3 k.p.c.

Z poczynionych ustaleń nie wynika, aby w czasie miarodajnym dla oceny stanu majątkowego dłużnika pod kątem przesłanki określonej w art. 527 § 2 k.c. (powstania lub powiększenia niewypłacalności wskutek zaskarżonej czynności) dłużnik miał stanowiące jego wyłączną własność i nieobciążone składniki majątku nadające się do egzekucji. Co istotne, składnikiem majątkowym odpowiadającym tym cechom był tylko ten konkretny lokal mieszkalny, który został podarowany pozwanej. Jak wcześniej wyjaśniono, zaskarżalne akcja pauliańska są te akty, które praktycznie zmniejszają możliwość zaspokojenia, wywołując negatywne reperkusje w sferze majątkowej wierzyciela.

Twierdzenie, że po dokonaniu czynności, a przed jej zaskarżeniem, dłużnik dysponował znacznymi dochodami z działalności gospodarczej nie znalazło odzwierciedlenia w ustaleniu, by miał on środki dostępne dla wierzyciela i nadające się do egzekucji, a raczej mogłoby świadczyć o braku gotowości dłużnika do wywiązania się z zobowiązania w stosunku do powoda. Wywody skarżącej dotyczące kondycji majątkowej dłużnika nie utrzymują się też w konfrontacji z ustaleniami Sądu dotyczącymi stanu pasywów powoda oraz znikomej w stosunku do nich skuteczności egzekucji komorniczej. Sąd miał również uzasadnione podstawy, by wziąć pod uwagę bezpośrednio twierdzenia dłużnika - interwenienta ubocznego w sprawie, który w kwietniu 2016 r. oświadczył Sądowi, że bez uszczerbku utrzymania dla siebie i rodziny nie jest w stanie uiścić opłaty sądowej w kwocie 2075 zł, gdyż utrzymuje się z renty w kwocie 1026 zł i jedyny posiadany majątek to „współwłasność nieruchomości w ramach spółki cywilnej”, a jednocześnie nie ma osobistego rachunku bankowego i ciąży na nim dług z tytułu niespłaconych kredytów w kwocie ponad 550 tysięcy zł.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, o kosztach postępowania kasacyjnego orzekając stosownie do art. 98 § 1 w zw. z art. 398²¹ i 391 § 1 k.p.c.

jw